

Tajemnicze działanie Zmartwychwstałego i Jego Ducha (II)

Jako pomoc w przygotowaniu do kolejnej rocznicy założenia Opus Dei, podajemy fragment adhortacji apostolskiej papieża Franciszka *Evangelii gaudium* (nr 278-280). Bądźmy aktywnymi uczestnikami tej Bożej przygody zapoczątkowanej w święto Aniołów Stróżów roku 1928.

23-07-2017

Wiara oznacza również wierzyć Jemu, wierzyć, że to prawda, że On nas kocha, że żyje, że jest zdolny wkraczać tajemniczo, że nas nie opuszcza, że wydobywa dobro ze zła swoją mocą i swoją nieskończoną kreatywnością. Znaczy wierzyć, że On kroczy zwycięski poprzez dzieje, razem ze swymi «powołanymi, wybranymi i wiernymi» (*Ap 17, 14*).

Wierzmy Ewangelii mówiącej, że królestwo Boże jest już obecne w świecie, rozrasta się tu i tam na różne sposoby: jak małe ziarno, które może przemienić się w wielką roślinę (por. *Mt 13, 31-32*), jak garść zaczynu zakwaszająca wielką masę (por. *Mt 13, 33*) i jak dobre ziarno, które rośnie pośród chwastów (por. *Mt 13, 24-30*) i może nas zawsze pozytywnie zaskoczyć. Jest obecne, przychodzi na nowo, walczy, by ponownie zakwitnąć.

Zmartwychwstanie Chrystusa sprawia, że w każdym miejscu

pojawiają się zarodki tego nowego świata, i nawet gdyby zostały ścięte, na nowo wyrastają, ponieważ zmartwychwstanie Pana przeniknęło już ukryte wątki historii, ponieważ Jezus nie zmartwychwstał na próżno. Nie wykluczajmy się z tego marszu żywej nadziei!

279. Ponieważ nie zawsze dostrzegamy te zarodki, brakuje nam wewnętrznej pewności, czyli przekonania, że Bóg może działać w jakichkolwiek okolicznościach, nawet pośród widocznych niepowodzeń, gdyż «przechowujemy ten skarb w naczyniach glinianych» (2 Kor 4, 7). Pewność ta jest tym, co nazywamy «poczuciem misterium». Oznacza to wiedzieć z całą pewnością, że kto się ofiaruje i oddaje się Bogu z miłości, z pewnością będzie przynosił obfity owoc (por. J 15, 5). Taka płodność wielokrotnie jest niewidzialna, nieuchwytna, nie podlega

rachunkowości. Ktoś jest przekonany, że jego życie przyniesie owoc, ale nie zamierza wiedzieć, jak ani gdzie, ani kiedy.

Ma pewność, że

- nie zatraci się żaden z jego uczynków spełnionych z miłości,
- nie zatraci się żadna ze szczerych trosk o innych,
- nie zatraci się żaden akt miłości względem Boga,
- nie zatraci się żadne ofiarne zmęczenie,
- nie zatraci się żadna bolesna cierpliwość.

To wszystko krąży po świecie jako życiowa siła. Czasem wydaje nam się, że podejmując wysiłki, nie osiągnęliśmy żadnego rezultatu, jednak misja

- nie jest jakąś sprawą lub projektem przedsiębiorstwa,

- nie jest organizacją należącą do *organizacji pozarządowych*,
- nie jest przedstawieniem, aby policzyć, ilu ludzi wzięło w nim udział dzięki naszej propagandzie;

jest czymś o wiele głębszym,
przekraczającym wszelką miarę.

Może Pan posłuży się naszym zaangażowaniem, by udzielić błogosławieństw w innym miejscu świata, dokąd nigdy nie pójdziemy. Duch Święty działa, jak chce, kiedy chce i gdzie chce; my oddajemy samych siebie, nie zamierzając oglądać widocznych rezultatów. Wiemy tylko, że nasze oddanie się jest konieczne. Nauczmy się odpoczywać w czułości ramion Ojca, pośród naszego ofiarnego i twórczego zaangażowania. Idźmy naprzód, dajmy z siebie wszystko, ale pozwólmy, aby to On uczynił nasze

wysiłki tak owocnymi, jak Jemu się podoba.

Dla podtrzymania żywego żaru misyjnego potrzebne jest głębokie zaufanie do Ducha Świętego, ponieważ «Duch przychodzi z pomocą naszej słabości» (Rz 8, 26). Jednakże takie ofiarne zaufanie musi znaleźć pokarm i dlatego powinniśmy wzywać Go nieustannie. On może uleczyć to wszystko, co nas osłabia w wypełnianiu zadania misyjnego. To prawda, że zaufanie do niewidzialnego może przyprawić o zawrót głowy: przypomina zanurzenie się w morzu, gdy nie wiemy, co nas spotka. Ja sam doświadczyłem tego wielokrotnie.

Lecz nie ma większej wolności od tej, by pozwolić się prowadzić Duchowi, rezygnując z kalkulowania i kontrolowania wszystkiego, oraz pozwolić, aby On nas oświecał, prowadził nas, kierował nami i

pobudzał nas tak, jak On pragnie. On
dobrze wie, czego potrzeba w każdej
epoce i w każdym momencie.
Oznacza to być płodnymi w sposób
tajemniczy!

Powiązane:

Protagonisci ewangelizacji

Evangelii gaudium 275-277

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/osobiste-
spotkanie-ze-zbawiajaca-miloscia-
jezusa-i-2/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/osobiste-spotkanie-ze-zbawiajaca-miloscia-jezusa-i-2/) (15-08-2025)